

## STRESZCZENIE

### **Michał Dudziński, *Najazdy husytów na Górne Łużyce. Aspekty militarne.***

Rozprawa stanowi uzupełnienie luki w polskiej historiografii dotyczącej husytyzmu i Górnych Łużyc, a także naturalne rozwinięcie koncepcji podjętej ponad sto lat temu przez Richarda Jechta. Praca skupia się wokół zarysu dziejów lat 1419-1434 oraz analizy zagadnień wojskowych Związku Sześciu Miast w zestawieniu z analogiami z innych części Europy w średniowieczu i epoce wczesnonowożytnej. Tytułowe aspekty militarne obejmują problemy związane z sytuacją polityczną, warunkami terenowymi i komunikacyjnymi, zaludnieniem, kwestiami społecznymi, organizacją i uzbrojeniem wojska, fortyfikacjami oraz sztuką wojenną.

Górne Łużyce w I połowie XV w. stanowiły część składową Królestwa Czeskiego, a pośrednio również Świętego Cesarstwa Rzymskiego, co powodowało, że omawiany region był przedmiotem zainteresowań całej Rzeszy. Pod względem politycznym kraina była niejednolita, jednak spoiwem dla niej był Związek Sześciu Miast, znajdujący się pod kontrolą królewską, a jednocześnie stanowiący "republikę stanową" osadzoną głęboko w systemie więzów wasalno-lennych. Często nieobecność władcy w regionie doprowadziła do tego, że stany reprezentujące tę konfederację bardzo często podejmowały samodzielnie decyzje i z ich zdaniem monarcha musiał się liczyć. Mimo to górnołużyckie kategorie społeczne w okresie wojen husyckich były lojalne wobec Zygmunta Luksemburczyka. Sześć Miast utrzymywały również relacje z sąsiadującymi krajami: Dolnymi Łużycami, Miśnią, Śląskiem oraz północno-czeską szlachtą. Najintensywniejsze kontakty były z Dolnołużyczanami, margrabiami miśnieńskimi oraz śląskimi Piastami, natomiast czeskich panów uważano do 1426 r. jako bufor oddzielający ziemię górnołużycką od husytów.

Najistotniejsze znaczenie z perspektywy strategicznej dla Górnych Łużyc miały warunki terenowe oraz sieć dróg, a te z kolei stanowiły idealne pole do działań militarnych. Szczególnie dużą rolę w przypadku topografii terenu odgrywały pasma górskie na południu regionu wraz ze znajdującą się między nimi Żytawą, lasy na północy i wschodzie oraz Nysa Łużycka. Kraj Sześciu Miast posiadał również wysoko rozwiniętą sieć komunikacyjną, przy czym za najważniejsze pod względem wojskowym szlaki uchodziły trakt drezdeńsko-wrocławski, podsudecki oraz trasy wiodące na południe do Żytawy i dalej do Czech. Dużą wartość miały również drogi o znaczeniu lokalnym, których najwięcej występowało na zachód od Nysy Łużyckiej.

Górne Łużyce uchodziły za stosunkowo gęsto zaludniony teren. Gęstość zaludnienia szacuje się na 33 osoby na km<sup>2</sup>, co oznaczało, że kraina była zdolna do utrzymania

przemieszczających się wojsk, zwłaszcza husyckich. Ten sam czynnik wpływał również na wystawiane górnołużyckie siły zbrojne, które stanowiły niewielki procent ludności. Wielkość oddziałów była uzależniona także od możliwości finansowych stanów górnołużyckich, a te z kolei przeznaczały niemałą część wydatków i niekiedy one stanowiły przedmiot sporów między kategoriami społecznymi. Kondycję finansową osłabiały dodatkowo zniszczenia wojenne, co zmuszało Zygmunta Luksemburczyka do nadawania przywilejów ekonomicznych.

Spółceństwo Górnych Łużyc było zróżnicowane, a największą rywalizację obserwuje się pomiędzy mieszczaństwem a rycerstwem. Z jednej strony taka sytuacja była spowodowana tym, że Związek Sześciu Miast powstał z inicjatywy mieszczan właśnie w celu walki z plagą rozbójnictwa, za które bardzo często byli odpowiedzialni rycerze, a niekiedy również tym, iż nie było w regionie ministeriałów. Z drugiej jednak strony stan mieszczański i szlachecki musiały ze sobą współpracować, ponieważ obie kategorie społeczne potrzebowały wsparcia. Mimo wyraźnej polaryzacji nastrojów społecznych husytyzm nie znalazł szerokiego poparcia w regionie. Wpływ na to miały znaczne oddalenie od ośrodków husyckich oraz ograniczenia techniczne, jednak husyci mogli liczyć na pomoc ze strony prostego ludu. Nieznane są motywacje ludzi, którzy pomagali czeskim najeźdźcom, na co wskazują m.in. przypadki cieśli Mikołaja Lodela z Görlitz oraz pisarza miejskiego Piotra Preischwitza z Budziszyna.

Wojska Sześciu Miast były mobilizowane, podobnie jak w Europie, na zasadzie wyprawy powszechnej, choć coraz częściej zaczynał się pojawiać popis (niem. *die Musterung*). Drugi z wymienionych systemów powoływania sił zbrojnych nie funkcjonował jeszcze dobrze, ponieważ deklarowany stan osobowy różnił się od rzeczywistego, a wartość bojowa pozostawiała wiele do życzenia. Służba rycerska opierała się na powinnościach szlachty i posiadaczy ziemskich, którzy musieli stawić się z własnym ekwipunkiem oraz zbrojnym poczem, jeśli pozwalały na to indywidualne możliwości. Funkcjonowanie tego rodzaju obowiązku wojskowego zostało zagwarantowane przez królów czeskich w XIV i I połowie XV w. Odmienne zasady obowiązywały w przypadku wojsk miejskich, w których uczestnictwo było uzależnione od przynależności do dzielnicy, cechu rzemieślniczego lub samego podlegania prawu miejskiemu. Stosunkowo rzadko natomiast wzywano pod broń chłopów, głównie w celu doraźnego powiększenia wielkości armii.

Dowódcy w okresie wojen husyckich byli jednocześnie swego rodzaju przedsiębiorcami, ponieważ dbali nie tylko o kierowanie i dyscyplinę w oddziale, ale również o jego wystawienie i wyekwipowanie. W I połowie XV w. nie funkcjonowała jeszcze

rozbudowana kadra oficerska, o czym świadczy niewielka liczba nazw stopni - wobec wszystkich wodzów stosowano określenie "kapitan" (niem. *der Hauptmann*). Są jednak przesłanki wskazujące na to, że istniał podział na mniejsze jednostki taktyczne oraz rodzaje broni.

Chorągwie rycerskie były podzielone na mniejsze jednostki taktyczne zwane kopiami, w skład których wchodził kopijnik i kilku pocztowych. Wbrew utrzymującym się w starszej literaturze przedmiotu poglądom, kopia nigdy nie miała ściśle określonej liczby członków, należy natomiast takie zapisy traktować bardziej jako normę niż faktyczną liczbę, która w rzeczywistości znacząco się różniła od deklarowanego stanu. Na Górnych Łużycach dominowały małe poczty (1-2 osobowe), zaś większe były rzadkością. Inaczej natomiast wyglądał podział wojsk miejskich na grupy taktyczne, gdzie hufce były zorganizowane ze względu na pochodzenie oraz przynależność do cechu lub dzielnicy. Od oddziałów rycerskich miejskie różniły się również charakterem: przeważnie w ich skład wchodziła piechota, zdominowana przez strzelców.

Bardzo ważną rolę w prowadzeniu działań odgrywało zaopatrzenie. Starano się zapewnić w jak największym stopniu wszelkie potrzeby wojska: żywność, materiały oraz personel obsługujący działalność wojska i taboru. Poważnym problemem było to, że zasoby wyczerpywały się w szybkim tempie, dlatego potrzebne zapasy często zdobywano w trakcie marszu. Równie ważne zagadnienie stanowiło także finansowanie armii, tym bardziej, że brak funduszy powodował przerywanie kampanii oraz realną groźbę samowolnego rozwiązania się wojska. Opłacanie sił zbrojnych było też powodem, który doprowadzał do ostrych sporów politycznych między stanami górnołużyckimi. Za utrzymanie wojsk miejskich i chorągwi rycerskich odpowiadały miasta, a te z kolei zatrudniały żołnierzy na podstawie kontraktu lub umowy. Za wynagradzanie żołnierzy odpowiedzialny był również Zygmunt Luksemburski, choć ze względu na problemy finansowe był zmuszony m.in. nadawać przywileje stanom. Najbardziej efektywną metodą zdobywania środków pieniężnych okazywały się przede wszystkim łupy.

W okresie wojen husyckich rozwijało się na Górnych Łużycach ustawodawstwo wojskowe, które miało regulować porządek w armii, choć nie posiadało takiej formy jak artykuły czeskie, niemieckie i śląskie. Ślady prób uporządkowania spraw wojskowych są widoczne głównie w uchwałach zjazdów stanów, aktach zawieranych konfederacji oraz rozporządzeniach rad miejskich. Wbrew sugestiom Jana Durdika te dokumenty nie były nieudolnymi próbami naśladowania husyckiej sztuki wojennej, ponieważ przeważnie nie było

możliwości zastosowania ich w praktyce ze względu na charakter prowadzonych działań, który opierał się w głównej mierze na obronie umocnionych punktów.

Uzbrojenie zaczepne i obronne było w miarę możliwości zapewniane przez miasta, cechy oraz wystawców chorągwi i innych oddziałów, jednak w dużej mierze opierano się na samodzielnym wyekwipowaniu się, na co wskazują ustawy miejskie oraz spisy broni. Nadal popularnym rynsztunkiem były odmiany broni białej (m.in. miecze), choć zarazem rosła popularność oręża obuchowego i drzewcowego, a coraz częściej również dwuręcznego. W przypadku osłon ciała popularnością cieszyły się lżejsze odmiany pancerza, takie jak kolczuga czy płyty, jednak najbardziej na znaczeniu zyskiwała zbroja płytowa, względnie pojedyncze jej elementy. Zauważalna jest również tendencja do redukcji opancerzenia, m.in. z powodów materialnych lub dla zachowania większej mobilności. Najwięcej sił i środków miast Górnych Łużyc pochłaniała jednak broń palna - zarówno jej ręczna odmiana, jak i artyleria. Pomimo jej niedoskonałości, Górnoluzyczanie docenili jej walory, które okazały się kluczowe w czasie zmagania z husytami.

Dużą troską miasta górnoluzyckie otaczały również fortyfikacje, które były regularnie wzmocniane i naprawiane. Stosunkowo najbardziej rozbudowane umocnienia posiadały największe miasta regionu: Görlitz, Budziszyn i Żytawa, najmniej natomiast mniejsze z nich, czyli Lubań, Lubij i Kamieniec, choć odpowiadały ówczesnym wymogom sztuki wojennej. Relatywnie małe znaczenie w systemie obronnym Sześciu Miast miały zamki, których występowało bardzo mało, a ze względu na niewielką powierzchnię nie znajdowały większej wartości strategicznej, choć za znaczące uchodziły warownie takie jak Czocho, Oybin oraz Karlsfried.

Podstawowym źródłem informacji o terenie, na którym były prowadzone działania zbrojne, byli informatorzy, rekrutowani spośród miejscowej ludności, przypadkowych osób oraz szpiegów. Zorganizowany wywiad dla całych Górnych Łużyc nie istniał, głównie dlatego, że w regionie nie było władcy, który mógłby koordynować działalność wywiadowczą. Za pozyskiwanie informacji odpowiadało każde z miast, które finansowało swoich wywiadowców. Kontrwywiad Związku Sześciu Miast regulowały zarządzenia wydawane przez Zygmunta Luksemburczyka oraz uchwały rad miejskich. Egzekwowanie przepisów przebiegało sprawnie, na co wskazują liczne informacje o posądzeniach osób podejrzewanych o działalność na rzecz husytów w samym Görlitz w latach 1427-1431.

Górnoluzycki obszar działań wojennych pod wieloma względami przypominał europejskie konflikty z okresu średniowiecza, tzn. dominowały tutaj oblężenia, natomiast bitwy stanowiły rzadkość. Różnica polegała na tym, że były to najazdy mające charakter

łupieżczy, choć niektóre z nich, jak np. kampania z 1427 r. miała służyć osłabieniu podstaw logistycznych przeciwnika. Zwraca uwagę również szybkość przeprowadzanych operacji, których wykonanie było możliwe dzięki znajomości terenu, umiejętnemu manewrowaniu i dzieleniu sił oraz znakomitym warunkom komunikacyjnym regionu. Z tych samych powodów nie oblegano zbyt długo niektórych miejscowości, aby uniknąć niepotrzebnych strat.

Od śmierci Wacława IV w 1419 r. stany górnołużyckie popierały Zygmunta Luksemburskiego, w którym widziały oparcie oraz kogoś, kto zapewni bezpieczeństwo przed husytami. Brały też udział w krucjatach z lat 1420-1422, które jednak nie osiągnęły swoich zamierzonych celów. Od 1422 r. Górnołużyczanie obserwowały południową granicę swoich ziem, która została najechna po raz pierwszy w 1424 r. przez husytów. Dwa lata później, po upadku Czeskiej Lipy, wzrosło poczucie zagrożenia, pogłębione przez klęskę wojsk niemieckich pod Ústí nad Łabą. Z tego powodu Sześć Miast zawarły związki z Miśnią i księstwem świdnicko-jaworskim oraz umacniały garnizon Żytawy.

Pierwsza poważniejsza operacja husytów miała miejsce w maju 1427 r. Obroniła się wówczas Żytawa, do Görlitz Czesi nawet się nie zbliżyli, natomiast spustoszeniu uległ Lubań. Skutki najazdu wpłynęły na klęskę krzyżowców podczas IV antyhusyckiej krucjaty. Niepowodzeniem się zakończył natomiast czeski zagon w listopadzie 1428 r., która zmusiła najeźdźców do szukania łupów w innym miejscu. Niszczycielski charakter miały z kolei wyprawy husyckie z lat 1429-1431, podczas których niemal całe Górne Łużyce zostały najechnane i praktycznie osłabione przez bożych bojowników. Podczas kolejnych inwazji z 1432 i 1433 r. region był głównie przystankiem w drodze do Brandenburgii i Państwa Zakonu Krzyżackiego, a do ostatnich ataków pod koniec 1433 i w 1434 r. dochodziło na wskutek prywatnych sporów przygranicznej husyckiej szlachty z Sześcioma Miastami.

Górne Łużyce w okresie wojen husyckich wykazały swoją operacyjną wartość, którą znakomicie wykorzystali husyccy dowódcy, co w połączeniu ze sztuką wojenną i nowoczesnymi środkami bojowymi dało wymierne korzyści. Sposób przeprowadzenia najazdów nawet dzisiaj budzi podziw.

## SUMMARY

### **Michał Dudziński, *Hussite invasions on Upper Lusatia. Military aspects.***

Dissertation is an addition in polish historiography concerning on hussitism and Upper Lusatia, and it is also a natural expansion of Richard`s Jecht`s conception started over hundred years ago. The work focuses around outline of history of the years 1419-1434 and analysis of military issues of Lusatian League in comparison with analogies from another parts of Europe in The Middle Ages and The Early Modern Times. The title military aspects include problems connected with political situation, terrain and communication conditions, population, social matters, organization and armament of army, fortification and the art of warfare.

Upper Lusatia in the first half of 15th century stand a component part of Kingdom of Bohemia, and indirectly also of the Holy Roman Empire, which caused mentioned region an object of the whole Reich interest. In political ways land was non-uniformed, however a cement for it was Lusatian League under royal control, but at the same time constituted "the estate republic" deep-set in a system of the vassal-feudal bonds. Frequent absence of a ruler led to situation, when estates representing this confederation had very often self-sufficiently made the decisions and monarch had to reckon with their point. Nevertheless upperlusatian estates were loyal to Sigismund of Luxembourg. Lusatian League also maintained relationships with neighboring lands: Lower Lusatia, Meissen, Silesia and north-bohemian nobility. The most intensive contacts were with Lowerlusatians, margraves of Meissen and Silesian Piasts, while bohemian lords were considered until 1426 as a buffer separating upperlusatian land from Hussites.

The most fundamental meaning for Upper Lusatia from strategic perspective had got terrain conditions and road network, and they, from the other hand, were ideal field for military actions. Especially great role in case of terrain topography played mountain ranges on the south of the region with located between them Żytawa (Zittau), forests on the north and east and Nysa Łużycka (Lusatian Neisse). The land of the Lusatian League possessed also highly developed communication network, wherein passed as the most important routes in military way Dresden-Wrocław track, under Sudetes and roads leading to Żytawa and further into Bohemia. Great value had got also ways of local importance, which the most of them were showed on the west of Nysa Łużycka.

Upper Lusatia passed as relatively highly populated terrain. The population density was estimated at an amount 33 persons per km<sup>2</sup>, which means the land was able to maintain moving armies, especially hussite forces. The same factor influenced also on mobilized

upperlusatian troops, which were a little percent of inhabitants. The size of troops was depended as well from upperlusatian estates financial abilities, and they, on the other hand, allocated considerable part of expenses and occasionally were subject of disputes between social classes. Financial standing weakened additionally war damages, which forced Sigismund of Luxembourg to give economical privileges.

The society of Upper Lusatia was diversified, and the greatest rivalry was observed between townspeople and knighthood. On the one hand this situation was caused through fact, that Lusatian League was created on the initiative of burghers exactly to fight with robbery plague, for which very often knights were responsible, and occasionally with that there were no *ministeriales* in the region. From the other hand however townspeople and nobility had to cooperate with each other because both social categories needed a support. Although distinct polarization of social atmospheres hussitism did not find a wide support in the region. Influence over that had significant distance from hussite centers and technical downscaling, but Hussites could count on a help from common folk. Motivation of people, whom they helped to bohemian invaders, is unknown, what they indicate among others cases of carpenter Nicolaus Lodel of Görlitz and town scribe of Budziszyn (Bautzen) Peter Preischwitz.

Lusatian`s League`s forces were mobilized, like in Europe, on principle of the general expedition, although more and more often started to appear muster (germ. *die Musterung*). The second of mentioned systems of recruiting armies was not yet function well because declared personal state was different from real, and combat value leave much to be desired. Knightly service was based on nobility`s and land owner`s duties, where they had to stand with own equipment and armed retinue, if individual possibilities allowed. Functioning this kind of military duty was guaranteed through bohemian kings in 14th and first half of 15th century. Different rules were in force in case of town armies, where participation was dependent from quarter or craft guild membership or just subordination to municipal law. Whereas relatively rarely peasants were called to arms, mainly to temporary growing the strength of army.

Commanders in the period of hussite wars were at the same time some kind of entrepreneurs because they took care not only on commanding and discipline in a squad, but also on recruiting and equipment. In the first half of 15th century did not exist complex officer cadre yet, what was sign of not large count of military ranks names - to all leaders were used term "captain" (germ. *der Hauptmann*). There were however premises to indicate divisions on smaller tactical units and kinds of weapons.

Knightly banners were divided on smaller tactical units called lances, which consisted of lancer and several retainers. Against keeping in older subject literature views, lance had never got precisely specific number of their members, whereas it should treat these records more like norm than actual number, which in reality meaningfully differ from declared state. On Upper Lusatia small retinues (1-2 persons) were dominated, while the bigger were rarity. In another way were organized town forces division on tactical groups, where detachments were organized due to descent and guild or quarter membership. From knights squads the towns differed also with their character: usually contained infantry, dominated through shooters.

Very important role in leading military actions played supplying. It was tried to ensure as much as possible all army`s necessities: food, materials and personnel serving forces and train activity. Serious problem was, that supplies ran out quickly, therefore necessary stocks often were captured during march. Equally important issue were also army financing, especially when lack of funds caused breaking the campaign and real danger of forces self-disbanding. Paying the army was also a reason, which led to heated political disputes between upperlusatian estates. For maintaining town forces and knightly banners cities were accountable, and they in turn employed soldiers based on contract or agreement. For remuneration troops was also responsible Sigismund of Luxembourg, although due to financial problems he was forced among others to giving estates privileges. The most effective method of accumulate money was all of them loots.

In period of hussite wars in Upper Lusatia military legislation was developed, which had to regulate order in the army, though it had not the same form as bohemian, german and silesian articles. The traces of attempts to put military affairs in order are visible mainly in estates conventions resolutions, acts of concluded confederations and town councils decrees. Against Jan`s Durdik`s suggestions, these documents were not clumsy tries of patterning hussite warfare because mostly there were not possibility to use their in practice due to character of leaded operations, who was based in greater measure on defending fortified points.

Offensive and defensive armament was as much as possible ensure through cities, guilds and commanders of banner and another troops, but in great measure based on self equipping, what shows municipal laws and weapons registers. Still popular equipment were variants of sharp-edged weapons (among others swords), though at the same time popularity of blunt arms and polearm grew, and more often also two-handed weapon. In case of body protection became popular light kinds of armour, such as chainmail or coat of plates, however



mostly gained importance plate armour, relatively their single elements. Noticeable is also tendency to armour reduction because, among others, material reasons or to keep mobility. The most of the energy and assets of upperlusatian cities absorbed however firearms - both handguns and artillery. Although their imperfections, Upperlusatians appreciated their virtues, which showed to have been crucial during wrestles with Hussites.

Upperlusatian cities embraced with great care also fortifications, which were regularly strengthened and repaired. Relatively the most complex fortifications owned the biggest cities of the region: Görlitz, Budziszyn and Żytawa, whereas the least the smallest of them: Lubań, Lubij (Löbau) and Kamieniec (Kamenz), though they met warfare's requirements. Relatively a little meaning had got castles in Lusatian's League's defense system, which were existed very few, and because of little flat they found any of strategic value, although for meaningful have passed strongholds such as Czocha, Oybin and Karlsfried.

The primary source of information about terrain, on those military actions were conducted, informers recruited from local people, accidental persons and spies. Organized intelligence for whole of Upper Lusatia did not exist, mainly because there was not a ruler, who could coordinate intelligence work. For acquisition of information every city was responsible, those financed their agents. The Lusatian's League's counterespionage was regulated through ordinances issued by Sigismund of Luxembourg and city council resolutions. Enforcing of regulations proceeded efficiently, what shows numerous information about accusing persons suspected of collaboration with Hussites in the same Görlitz in years 1427-1431.

The upperlusatian military operations area in many ways reminded European conflicts from medieval period, it means here sieges were dominant, while battles were rarity. Difference consist in fact the invasions had plundering character, but some of them, like for example campaign from 1427 to served to weaken enemy's logistic basis. It draws also attention speed of carried out operations, those executing was possible thanks to knowledge of terrain, skilful maneuvering, splitting forces and region's excellent communication conditions. Because of the same reasons some places too long to avoid unnecessary casualties.

From Wenceslaus IV death in 1419 upperlusatian estates backed up Sigismund of Luxembourg, which in him they looked support and someone, who guaranteed safety against Hussites. They also participated in crusades in years 1420-1422, those however did not achieve their intended aims. Since 1422 Upperlusatians watched south border of their land, which was invaded for a first time through Hussites in 1424. Two years later, after fall of Czeska Lipa (Česká Lípa), sense of threat was raised, deepen through defeat of german forces

at Ústí nad Labem. For this reason Lusatian League entered into union with Meissen and Duchy of Świdnica and Jawor and also strengthened Żytawa`s garrison.

The first Hussites proper operation took place in 1427. Then Żytawa defended themselves, to Görlitz Bohemians even did not approach, while Lubań ravaged. Results of invasion had an influence on crusaders defeat during IV antihussite crusade. With failure has ended bohemian incursion in November of 1428, which forced invaders to look for loots in another place. In turn devastating character had got hussite expeditions of years 1429-1431, whereas almost whole of Upper Lusatia has been invaded and practically weakened through the warriors of God. During another incursions in 1432 and 1433 region was mainly a stop in a way to Brandenburg and State of the Teutonic Order, and to the last attacks at the end of 1433 and in 1434 has came as a result of quarrels between border hussite nobility and Lusatian League.

Upper Lusatia in a period of hussite wars proved their operational value, which hussite commanders used excellent, what in combination with warfare and modern combat measures gave measureable profits. Even now the way of leading invasions fill with admiration.